Ikar — Prostaczek

Kiedy tak lsobie lecę, pierwsza do głowy przychodzi refleksja, że pewne decyzje podjąć można wielokrotnie, ale zrealizować tylko raz. Fizycznie odczuwam przede wszystkim pęd powietrza. Zaczynam więc analizować wektory. Wektor mojego lotu ma mniejszą długość i przeciwny zwrot. Kierunki są zdecydowanie te same. Punkt A wektora mojego lotu, wypada na skraju dachu. Punkt B, to lekko przybrudzona płyta chodnikowa, w trzecim rzędzie licząc od krawężnika. Wektor powietrza ma dobrze ukryty początek i kończy się wysoko, u stóp Boga Ojca Wszechmogącego.

Wektory są za nudne. Za proste. Wręcz ordynarne można powiedzieć. Postanawiam je porzucić. Świetną myślą wydaje mi się odmówienie różańca w intencji wszystkich latających, przyjmując za jego paciorki mijane okna. Pierwsze okno *W imię Ojca i Syna i… Boże, wejrzyj ku wspomożeniu… Kurwa!* Za szybko. Nie wziąłem pod uwagę, że mowa jest zbyt wolna dla takiego lotu. Że moja prędkość, poczynając od zera,, stale rośnie o niemal dziesięć metrów na sekundę do kwadratu. Tak sobie tu praktykuję ogólną teorię względności i oglądam przestrzeń euklidesową, czego wy, nigdy nie doświadczycie.

Zdrowaś Mario, łaskiś… O! W jednym z okien dojrzałem pannę Anitę z księgowości. Całkiem, całkiem. Do dziś nie wiem, czy wtedy, na imprezie bożonarodzeniowej, pokazała mi cycki przypadkiem, czy celowo. Ten skłon, tuż przed moimi oczami i obszerny dekolt były dla mnie? Nie ważne. *Chwała ojcu i synowi i duchowi…* A gdybym tak spróbował pofrunąć? Gdybym zaczął machać szybko rękami, jak anioły skrzydłami? Nie. Z dołu wyglądałoby to śmiesznie. Zbłaźniłbym się tylko przed zbierającą się u podnóża Golgoty widownią. Straszny wstyd. Nie mogę tego zrobić. Tam rzucają kości o moje szaty, a ja macham tu rękami jak jakiś idiota. Oni coraz więksi i więksi, a ja tu pajacuję. Nie wypada.

W tym wszystkim prawie zapomniałem po co tak lecę. Aaa. No tak. Przypominam sobie. To dlatego że...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Prostaczek, dodano 02.03.2021 20:36

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.